

Sygn. akt **XXVIII C 3444/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

SĄD OKRĘGOWY w WARSZAWIE XXVIII WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: **sędzia** (delegowany) **Maciej Wójcicki**

Protokolant: **Maciej Suwiński**

po rozpoznaniu w dniu 18.08.2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. S., B. K. i W. K.**

przeciwko **(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.**

o ustalenie

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. zawarta przez powodów L. K. (obecnie: S.), B. K. i W. K. z pozwanym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jest nieważna;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego **(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.** na rzecz powodów **L. S., B. K. i W. K.** kwotę 11.851,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.851,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazać pobrać od pozwanego **(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.** na rzecz **Skarbu Państwa** kwotę 82,31 zł (osiemdziesiąt dwa złote trzydzieści jeden groszy) tytułem kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – kosztów, których strona nie miała obowiązku uiścić.

Sygn. akt **XXVIII C 3444/21**

UZASADNIENIE

Powodowie L. S. (poprzednio: K.), B. K. i W. K. wnieśli przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. o ustalenie nieważności całej umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. zawartej przez powodów z pozwanym [roszczenie główne] ewentualnie w przypadku nieuznania roszczenia głównego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 66.508,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty – w związku z uznaniem niektórych postanowień w/w umowy kredytu za abuzywne [roszczenie ewentualne] oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku kredytowego powodów L. K. (obecnie: S.), B. K. i W. K. z dnia 27.07.2007 r. pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. udzielił powodom kredytu zgodnie z oceną wniosku o kredyt z dnia 30.08.2007 r.

W dniu 05.09.2007 r. pozwany zawarł z powodami umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie, na podstawie której pozwany udzielił powodom kredytu, przeznaczonego na sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w W. przy ulicy (...), w łącznej kwocie 302.815,91 zł nominowanego do waluty CHF według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w pozwanym banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. W przypadku wypłaty kredytu w transzach kredyt był wypłacany w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wypłacanej kwoty (transzy) na CHF według kursu kupna waluty CHF ustalanego przez pozwanego i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Pozwany udzielił kredytu na 480 miesięcy z okresem kredytowania rozpoczynającym się w dniu podpisania umowy i zobowiązał się do uruchomienia kredytu w sześciu transzach. Powodowie natomiast zobowiązali się do spłaty udzielonego im przez pozwanego kredytu w 456 równych ratach kapitałowo – odsetkowych, których wysokość miała zostać określona w „Harmonogramie Spłat”, a ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF (zgodnie z postanowieniami umowy). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w złotych w kwocie stanowiącej równowartość CHF na wskazany rachunek kredytu w terminie do pierwszego każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości. Jako datę spłaty raty kredytu przyjmowano datę wpływu środków na rachunek kredytu i w konsekwencji kwota raty w złotych przeliczana była na CHF według kursu sprzedaży obowiązującej w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku.

W świetle zapisów przedmiotowej umowy kredytu oprocentowanie kredytu było zmienne, ale nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu naliczania oprocentowania. Oprocentowanie kredytu równe było sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy (obowiązująca w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy wysokość stopy bazowej to wysokość stawki LIBOR 6M dla CHF ustalanej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godzinie 1100 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych (...) – w przypadku barku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia do wyliczenia stawki stosuje się notowania z dnia poprzedniego, w którym było prowadzone notowanie tej stawki) oraz stałej marży pozwanego wynoszącej 1,44% w stosunku rocznym – na dzień podjęcia decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 4,34% w stosunku rocznym. Jednocześnie zmiana oprocentowania kredytu miała następować co sześć miesięcy począwszy od dnia uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy na zasadach określonych w umowie.

Zgodnie z postanowieniami umowy informacje o:

V. okresie kredytowania;

VI. kwocie kredytu w CHF;

VII. wysokości kursu ustalanego przez bank w dniu uruchomienia kredytu;

VIII. wysokości oprocentowania;

IX. wysokości i terminach płatności rat;

miały zostać określone w „Harmonogramie Spłat”, który miał być przekazywany powodowi co sześć miesięcy na kolejne sześć miesięcy. Podpisując umowę powodowie upoważnili pozwanego do jednostronnego sporządzania tego harmonogramu i jego zmian w okresie kredytowania zgodnie z postanowieniami umowy.

Powodowie mogli spłacić kredyt przed terminem określonym w umowie jak też dokonać zmiany waluty kredytu na walutę dostępną w aktualnej ofercie pozwanego na warunkach wskazanych w umowie.

Zgodnie z umową pozwany był uprawniony do pobierania odsetek we wskazanej w umowie wysokości w przypadku niespłacenia przez powodów w terminie raty kredytu za okres od dnia następującego po dniu wymagalności raty do dnia całkowitej spłaty włącznie oraz od zadłużenia przeterminowanego.

Ponadto powodowie zobowiązani byli do ponoszenia opłat i prowizji za czynności związane z obsługą kredytu zgodnie z obowiązującą tabelą opłat i prowizji, która mogła ulegać zmianie na warunkach wskazanych w umowie. Przy czym zmiana tej tabeli nie stanowiła zmiany umowy i nie wymagała aneksu.

Dodatkowo w umowie wskazane i określone zostały szczegółowo obowiązki stron umowy, a w tym w szczególności kredytobiorców oraz nieterminowość spłaty i kolejność spłaty zadłużenia przeterminowanego jak też przesłanki wypowiedzenia i rozwiązania tej umowy, odstąpienia od niej, przesłanki uruchomienia kredytu, a także wysokość opłat i prowizji należnych pozwanemu bankowi.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu była:

- a) hipoteka kaucyjna do wysokości 605.631,82 zł na w/w nieruchomości – w/w lokalu mieszkalnym;
- b) weksel in blanco z wystawienia powodów wraz z deklaracją;
- c) cesja praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia – w/w lokalu mieszkalnego;
- d) wskazanie pozwanego, jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie powodów;
- e) ubezpieczenie wkładu własnego we wskazanym towarzystwie ubezpieczeń ze składką opłaconą na okres 48 miesięcy;

a ponadto powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 605.631,82 zł na warunkach określonych w tej właśnie umowie kredytu.

Zgodnie z postanowieniami umowy do spraw w niej nieuregulowanych zastosowanie znajdowały postanowienia regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A., stanowiącego integralną część tej umowy, oraz przepisy prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Podpisując przedmiotową umowę powodowie oświadczyli, że przed zawarciem umowy doręczono im w/w regulamin oraz informacyjny egzemplarz umowy, z którymi się zapoznali i zgadzają się na przestrzeganie ich postanowień.

Natomiast jeszcze przed podpisaniem niniejszej umowy w dniu podpisania wniosku kredytowego – w dniu 27.07.2007 r. powodowie podpisali oświadczenie (dotyczące kredytów złotych, oprocentowanych zmienną stopą procentową/ dotyczące kredytów nominowanych do waluty obcej, oprocentowanych zmienną stopą procentową), w którym wskazali, że pracownik pozwanego przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskich złotych i po zapoznaniu się z nią dokonali wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej nominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz wzrost wartości całego zadłużenia, a także poinformował ich o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej, może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania.

Umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. została zmieniona aneksami z dnia:

a) 30.12.2009 r. – zmianie uległy postanowienia umowy w części dotyczącej zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia kredytu we wskazanym towarzystwie ubezpieczeń;

b) 02.06.2010 r. – zmianie uległy postanowienia §12 ust. 2 pkt a), d) i e) umowy;

c) 08.05.2013 r. (aneks nr 1) – zmianie umowy w celu umożliwienia powodom dokonywania spłaty kredytu nominowanego do CHF w walucie nominacji;

pozostałe postanowienia umowy pozostawały bez zmian.

Na podstawie aneksu nr 1 do w/w umowy z dnia 08.05.2013 r. pozwany umożliwił powodom dokonanie spłaty kredytu nominowanego do CHF także w walucie nominacji (CHF) przelewem na wskazany rachunek bankowy wskazując przy tym, że dotychczasowy harmonogram spłat nie ulega zmianie.

Zarówno w/w wniosek kredytowy, w/w ocena wniosku o kredyt hipoteczny, w/w oświadczenie, w/w umowa kredytu i aneksy do niej, jak też załączniki do niej oraz w/w regulamin były drukami standardowych wzorców umownych stosowanymi przez pozwanego.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony postępowania według właśnie takiego rodzaju standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, którego postanowienia nie były w większości indywidualnie uzgadnianie między nimi.

Dyspozycjami z dnia 03.09.2007 r., 15.09.2007 r. i 16.01.2008 r. powodowie działając w oparciu o przedmiotową umowę kredytu wnieśli do pozwanego o uruchomienie wskazanych kwot kredytu na wskazane rachunki bankowe.

Kredyt został udzielony w kwocie 302.815,91 zł (co stanowiło po przeliczeniu na walutę nominacji kwotę w wysokości 141.455,52 CHF – kwota w złotych została przeliczona na walutę CHF według kursu kupna waluty CHF obowiązującej w pozwanym banku w dniu uruchomienia środków) i wypłacony zgodnie z w/w dyspozycjami powodów w trzech transzach.

Do dnia 02.04.2019 r. powodowie z tytułu realizacji przedmiotowej umowy o kredytu wpłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 178.738,58 zł.

Powodowie zawarli przedmiotową umowę o kredyt jako konsumenci (w rozumieniu przepisu art. 221 k.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności: umowę wraz z załącznikami i z regulaminem oraz aneksami (k. 33-36, 40-47, 99-111, 115, 121), oświadczenia i zawiadomienia (k. 36-39, 48), harmonogramy (k. 49-50), historię spłat (k. 53-57), wnioski wraz z pismami i załącznikami do nich (k. 58-63, 89-96) oraz ocenę (k. 97-98), dyspozycje (k. 112-14), którym Sąd przyznał walor wiarygodności, a także w oparciu o w zasadzie wiarygodne zeznania przesłuchanych w charakterze świadków byłych pracowników i współpracowników pozwanego: M. T. (k. 367-376), K. S. (k. 381-384) i W. T. (k. 391-395) oraz zeznania przesłuchanej w charakterze strony powódki L. S. (k. 409-410).

W przedmiotowej sprawie przesłuchano w charakterze świadków pisemnie byłych pracowników i współpracowników pozwanego: M. T., K. S. i W. T.. Zeznania świadków uznać należało w zasadzie za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tych dowodów były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Świadcowie w swoich zeznaniach opisali okoliczności związane z wykonywaną przez nich pracą dla pozwanego i wykonywanymi w jej ramach czynnościami jak też ogólnie opisali procedurę udzielania kredytów obowiązującą u pozwanego, zakres udzielanych kredytobiorcom informacji i czynności jakie wykonywali przy zawieraniu umów kredytu z kredytobiorcami. W mniejszym stopniu i dość ogólnie świadkowie ci odnosili się

natomiast do okoliczności związanych z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu z powodami. Zeznania świadków w zasadzie w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z dołączonymi przez strony dokumentami. Uznać więc należało je w zasadzie za wiarygodne w zakresie, w jakim były one zgodne z innymi ujawnionymi w sprawie dowodami. Przy tym przedmiotem oceny nie mogły być zeznania świadków w zakresie, w jakim wypowiadali oni własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że świadkowie ci zeznawali na okoliczności, które dla istoty przedmiotowego postępowania i rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miały większego, a wręcz żadnego zasadniczego znaczenia.

W przedmiotowej sprawie przesłuchano także w charakterze strony powódkę L. S.. Jej zeznania uznać należało w zasadzie za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tego dowodu były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Zeznania powódki były w istocie powtórzeniem twierdzeń powodów zawartych w pismach procesowych i nie dostarczyły w zasadzie żadnych nowych okoliczności. Pamiętać przy tym należy, że przedmiotem oceny nie mogły być zeznania strony w zakresie, w jakim powódka wypowiadała własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Przedstawiona przez powódkę ocena prawna łączącego strony postępowania stosunku prawnego i poszczególnych dowodów była tylko i wyłącznie powtórzeniem dotychczasowego stanowiska powodów.

W realiach przedmiotowej sprawy koniecznym było natomiast oddalić wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na to, że dowód ten został powołany przez nich jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia i tym samym dowód ten został powołany jedynie dla zwłoki, a przy tym okoliczności sporne, mimo nie dopuszczenia takich dowodów, zostały dostatecznie wyjaśnione.

Natomiast pozostałe wnioski dowodowe, w tym: wywiady, prywatne opinie i artykuły prasowe oraz raporty i analizy ekonomiczne załączone przez strony postępowania, będące wyrazem tylko i wyłącznie oceny i poglądów ich autorów, należało potraktować jedynie jako elementy wzmacniające i popierające argumentację stron postępowania. Dowody te nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jak też nie były podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych w niniejszej sprawie. Wbrew stanowiskom stron postępowania nie zawierały i nie mogły zawierać również wiążącej wykładni przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego – roszczenia o ustalenie nieważności łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione wtedy, gdy zostanie wykazane spełnienie dwóch przesłanek o charakterze merytorycznym, tj. interesu prawnego oraz wykazania prawdziwości twierdzeń powoda. Pierwsza z nich warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, a wykazanie istnienia drugiej ma znaczenie dla oceny merytorycznej zasadności powództwa. (...) Interes prawny w żądaniu ustalenia musi wynikać z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód i, zgodnie z zasadą aktualności, istnieć w dacie wyrokowania. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 149/11). Badanie drugiej z przesłanek tj. prawdziwości twierdzeń powoda może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej i oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia. (...) Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Interes prawny musi odnosić się bezpośrednio do sytuacji prawnej powoda lub do stosunków prawnych, w jakich pozostaje powód (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 37/16). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i

stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt II CSK 252/11). Przy tym interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 990/15). Interes prawny (...) jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 121/13). Jednocześnie interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie (...) nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze innego powództwa (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. w sprawie sygn. akt II CSK 610/14, wyrok SN z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 687/13, wyrok SN z dnia 6 października 2017 r. w sprawie sygn. akt V CSK 52/17). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa stanowi wystarczającą przesłankę do jego oddalenia bez konieczności badania ustalenia prawa (por. wyro SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 452/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że powodowie, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, wykazali zarówno istnienie swojego interesu prawnego w ustaleniu, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna, jak też wykazali prawdziwość swoich twierdzeń. W szczególności wykazali zwłaszcza, że zawarta między nimi a pozwanym przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Powodowie, jako strony tej właśnie umowy kredytu bez wątplenia mają interes prawny w ustaleniu, że zawarta przez nich z pozwanym bankiem przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Istnienie tego stosunku prawnego w takim kształcie bezsprzecznie ma wpływ na sytuację prawną powodów. Interes prawny powodów wyraża się bowiem w tym, że powodowie zmierzają do przywrócenia stanu prawnego, jaki istniał przed zawarciem przez nich z pozwanym w/w umowy jak też w tym, że istnieje niepewność stanu prawnego i/lub prawa wynikająca z zawartej przez nich z pozwanym umowy kredytu i jej wykonania i w konsekwencji zachodzi potrzeba uzyskania przez nich pewności tego prawa. Interes prawny powodów polega zatem na ustaleniu pewnego stanu prawa co do tego czy przedmiotowa umowa o kredyt jest ważna, czy istnieje, czy nadal ich wiąże jak też czy nadal powinni oni spłacać kredyt zgodnie z jej postanowieniami. Dlatego też z tych względów uznać należało, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy o kredyt.

W przedmiotowej sprawie bezsporne między stronami było, że na podstawie wniosku powodów pozwany przyznał powodom i w konsekwencji pozwany zawarł z powodami umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. Bezsporne były przy tym okoliczności towarzyszące podpisaniu przedmiotowej umowy jak też jej warunki i postanowienia. Główną osią sporu między stronami postępowania było natomiast czy umowa ta jest ważna czy też nie. W konsekwencji kluczową kwestią w niniejszym postępowaniu było więc ustalenie czy łącząca strony postępowania umowa jest ważna.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt i załączników do niej oraz postanowień właściwego do niej regulaminu uznać należy, wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353 § 1 k.c., choć częściowo w innym zakresie niż wskazywali na to powodowie. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku). Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa

W realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej – do franka szwajcarskiego. Zgodnie z postanowieniami tej umowy na powodach ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjęli oni na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej franku szwajcarskim ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (postanowienia §2 ust. 1 w zw. z §3 ust. 2 w zw. z §5 ust. 3, 4 i 5 w/w umowy), a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej. Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjąć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 3531 k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego to nie może to jedna odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjąć należy, że miernik wartości służący teź waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny, zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje jak też drugiej strony zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z postanowieniem przedmiotowej umowy kredytu wysokość świadczenia kredytobiorców – powodów została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczono najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie kupna wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczono wskazywaną przez pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży również ustalonym przez bank, co pozwany podawał w przesyłanych powodom harmonogramach spłat obowiązujących przez najbliższe sześć miesięcy oraz w tabelach kursowych publikowanych na jego stronie internetowej, a dopiero następnie kwota raty wpłacana pozwanemu przez powodów w złotych polskich była ponownie przeliczana przez pozwanego na franka szwajcarskiego według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień poprzedzający wpłatę. Umowa nie przewidywała przy tym żadnych ograniczeń w określaniu przez pozwanego i stosowanych przez niego kursów jak też nie wynikało z niej także, że kurs taki ma być co najmniej rynkowy czy też obiektywnie sprawiedliwy. Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze jak też nie zakazywały mu

tworzenia dowolnej ilości zestawień kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie dobranych przez niego parametrów, co nie oznacza, że takie działanie pozwanego uznać należy za właściwe. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania, spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa i regulamin nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał do określenia świadczenia powodów. Także w umowie i regulaminie brak jest określenia jakichkolwiek kryteriów według jakich pozwany ustalał w harmonogramie spłaty wysokość poszczególnych rat w danym sześciomiesięcznym okresie, na który taki harmonogram był tworzony. Poza wskazaniem w umowie, że informacje o: okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu ustalanego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz wysokości i terminach płatności rat określone zostaną w „Harmonogramie Spłat” przekazywany powodowi co sześć miesięcy na kolejne sześć miesięcy i że podpisując umowę powodowie upoważnili pozwanego do jednostronnego sporządzania tego rodzaju harmonogramu i jego zmian w okresie kredytowania nie ma żadnych innych postanowień to regulujących. W szczególności w umowie i właściwym do niej regulaminie brak jest jakichkolwiek zapisów wskazujących w oparciu o jakie parametry, kryteria i okoliczności, a także z zastosowaniem jakiego kursu pozwany określał w danym sześciomiesięcznym okresie wysokość poszczególnych rat, a więc wysokość zobowiązania powodów. Zgodnie z postanowieniami umowy (§5 ust. 3 i 4 w/w umowy) powodowie zobowiązani byli do spłaty poszczególnych rat wraz z należnymi odsetkami w złotych, a dopiero od momentu podpisania przez nich aneksu nr 1 do w/w umowy z dnia 08.05.2013 r. pozwany umożliwił im dokonywanie spłaty kredytu nominowanego do CHF także w walucie nominacji (franku szwajcarskim) z zastrzeżeniem, że dotychczasowy harmonogram spłat nie ulega zmianie. Zapisy umowy nie odnosiły się nawet do wskazania jakim kursem według jakich kryteriów pozwany ustalał i określał wysokość poszczególnych rat czy też wartości kursów waluty publikowanych na swojej stronie internetowej w oparciu, o które powodowie zobowiązani byli do przeliczenia poszczególnych rat wyrażonych w walucie obcej. Co prawda w umowie (§5 ust. 5 w/w umowy) wskazane było, że kwota raty w złotych przeliczana była na franka szwajcarskiego według kursu sprzedaży obowiązującej w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku, ale była to operacja pozwanego dokonywana przez niego w monecie uiszczenia przez powodów i zaksięgowania przez pozwanego poszczególnych rat na jego koncie. Tą czynnością mimo stosowania średniego kursu NBP pozwany dokonywał swoistego ponownego przeliczenia i korekty wysokości danej raty. Wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego ten mechanizm nie był stosowany przez pozwanego od samego początku do ustalenia i określenia wysokości poszczególnych rat, które powodowie zobowiązani byli uiszczyć na jego rzecz, a dopiero w momencie przeliczenia uiszczonej i wpłaconej pozwanemu przez powodów raty zgodnie z wyliczeniem jej wysokości zawartym w sporządzonym przez pozwanego w harmonogramie spłat i z przeliczeniem jej przez kurs publikowany przez pozwanego na stronie internetowej według kryteriów znanych tylko i wyłącznie pozwanemu. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu zarówno kupna jak i sprzedaży przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy kredytu kurs waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności i kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od pozwanego i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powodowie natomiast nie mieli na ten proces żadnego wpływu jak też nie byli w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku.

Podkreślić raz jeszcze także należy, że nie ma żadnych przeszkód żeby, w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone/ustalane we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy zawartej przez strony postępowania umowy w zakresie wysokości świadczenia powodów

były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powodów w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, co również należy podkreślić, w świetle postanowień przedmiotowej umowy pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mógł nawet dwukrotnie w sposób dowolny wpływać na wysokość świadczenia powodów. Po raz pierwszy po wypłacie kredytu (przeliczając kwotę udzielonego im kredytu na walutę obcą po kursie kupna ustalonym przez siebie) oraz po raz drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat (przeliczając kwotę raty w walucie obcej na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym przez siebie). W obu przypadkach wysokość świadczenia powodów zależna zatem była tylko i wyłącznie od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania pozwanego. Takie ukształtowanie świadczenia jednej ze strony tego stosunku prawnego jest oczywiście sprzeczne z jego naturą. Wzajemne obowiązki stron danego stosunku powinny bowiem być ukształtowane i ustalone w uprzednio uzgodniony przez nie jasny, precyzyjny i czytelny sposób. Powyższe bezsprzecznie przekłada się na uznanie, że przedmiotowa umowa w istocie nie określała głównego świadczenia powodów – nie określała zasad spłaty przez nich kredytu w sposób całkowicie klarowny i dostateczny. Umowa ta pozostawiała uznaniu pozwanego najpierw wskazanie wysokości kwoty kredytu w walucie obcej a następnie wysokości poszczególnych rat, w których kredyt miał zostać przez powodów zwrócony, spłacony. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy bezsprzecznie przesądzał o sprzeczności treści takiej umowy zarówno z przepisem art. 3531 k.c. jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie indeksację do waluty obcej. Bezsprzecznie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy indeksowanej do waluty obcej – co ma również potwierdzenie wprost w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę miernika wartości świadczenia kredytobiorcy bowiem raty kredytu miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów o kredyt w walucie polskiej indeksowanych, czy też denominowanych, do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw. z art. 3531 k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też, że określony w niej mechanizm denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Jak była już o tym mowa wyżej podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powodów z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez pozwanego indeksacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. Wskutek zastosowania przez pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu kwoty udzielonego w złotych polskich kredytu na walutę obcą, a następnie przeliczeniu poszczególnych rat w walucie obcej na złotówki po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez pozwanego tabelach

doszło do zachwiania tej właśnie równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorca – powodowie byli i są zobowiązani do zwrotu bankowi – pozwanemu udostępnionego im przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on im udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową i ustawową definicją kredytu. Zawarta przez strony postępowania przedmiotowa umowa nie ograniczała przy tym w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała sytuacje, że pozwany w zamian za oddaną powodowi kwotę mógł otrzymać tytułem zwrotu tego świadczenia kwotę kilkukrotnie zarówno większą lub też mniejszą w zależności od wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorcy i zwrotu bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezsprzecznie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego jak też przepisem art. 353¹ k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b. i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2011/165/984 – tak zwaną „ustawą antyspreadową”] ust. 2 pkt 4a), zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacja tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie w/w ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach bezwzględnie uznać zatem należało, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta przez powodów z pozwanym była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązani byli powodowie (nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia) oraz sprzeczności treści umowy z art. 69 p.b. (zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że powodowie mogli być i byli zobowiązani do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej kwota udzielonego im kredytu). Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353¹ k.c. jest w całości nieważna.

Nie uwzględniając powyższego i przyjmując, że mimo zawarcia w treści przedmiotowej umowy tego rodzaju zapisów nie skutkuje to uznaniem tej umowy na podstawie w/w przepisów za nieważną umowa ta była również nieważna z uwagi na to, jak słusznie wskazywali powodowie, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści, powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powodowie zawierając z pozwanym przedmiotową umowę o kredyt byli konsumentami w rozumieniu przepisu art. 221 k.c. Wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące ustalania kursów waluty obcej, były i są zawarte w treści umowy oraz właściwym do niej regulaminie. Treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powodami. Zarówno umowa, załączniki do niej jak też regulamin stanowiły i stanowią stosowany przez pozwanego w tamtym okresie wzorzec umowny, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powodowie na treść tych postanowień nie mieli żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mogli oni lub mieli oni taki wpływ – zgodnie z obciążającym go w tym zakresie w oparciu o dyspozycje przepisu art. 3851 § 4 k.c. ciężarem dowodu.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy jak też mimo, że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 3531 § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14).

Wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie kredytu i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, jak też już była mowa o tym wyżej, uznać należy, że w świetle powołanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał

sobie prawo do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Na podstawie większości wskazanych i kwestionowanych przez powodów postanowień umowy i regulaminu to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów – kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów pozwanego banku. W świetle tych postanowień umownych pozwanemu została zatem przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowień decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez pozwanego pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Podkreślenia wymaga raz jeszcze przy tym, że zgodnie z przedmiotową umową kredytu kwotę kredytu pozwany przeliczał najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez siebie, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczał wskazywaną przez siebie kwotę w tej walucie na złotówki po kursie również ustalonym przez siebie (co było zawarte w przesyłanych powodom harmonogramach spłat obowiązujących przez najbliższe sześć miesięcy), a dopiero następnie kwota raty wpłacana pozwanemu przez powodów w złotych polskich była ponownie przeliczana przez pozwanego na franka szwajcarskiego według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP. W tych okolicznościach pozwany przyznał zatem sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zarówno kredytu jak i poszczególnych rat kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów – powodów, którzy nie mają możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji i wysokości swojego zobowiązania, w tym wysokości poszczególnych wymagalnych rat kredytu, i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje pozwanego.

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 3851 § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powodów. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony

w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowaną do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał i niedowodni, informując jedynie ogólnie powodów o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwi konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych. Za spełnienie tego wymogu nie można również uznać podpisania przez powodów wraz wnioskiem o kredyt i umową oświadczeń, że

a) doręczono im w/w regulamin oraz informacyjny egzemplarz umowy, z którymi się zapoznali i zgadzają się na przestrzeżenie ich postanowień;

a) pracownik pozwanego przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskich złotych i po zapoznaniu się z nią dokonali wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej nominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz wzrost wartości całego zadłużenia, a także poinformował ich o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej, może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania.

Przedstawione powodom przez pozwanego pouczenia, w tym te o ryzyku walutowym, wprost zatem wskazują, że pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powodom informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie niekorzystnych wahań kursów walut. Taki zakres udzielonych informacji uniemożliwił i uniemożliwił więc powodom realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt i zaciągniętego przez nich zobowiązania.

Pamiętać przy tym także należy, że zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak była mowa o tym szczegółowo już wyżej miało miejsce w realizacji okolicznościach przedmiotowej sprawie, a wskazane i kwestionowane przez powodów postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, uznać należy, że stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie do Sądu krajowego należy stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter został stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę rzeczoności nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Podkreślenia wymaga również, że skoro powodowie sprzeciwili się, w szczególności występując przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu, aby kwestionowane i wskazane przez nich postanowienia przedmiotowej umowy kredytu i właściwego do niej regulaminu, zawartej przez nich z pozwanym, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, wywierały wobec nich wiążący skutek, a postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów to postanowienia te w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów.

Warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17). Obowiązek wyłączenia przez Sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C#154/15, C#307/15 i C#308/15). W związku z tym do Sądu (...) należy przywrócenie sytuacji, jaka miałaby miejsce w sytuacji (...) braku pierwotnego warunku umownego, którego nieuczciwy charakter stwierdził. (...) Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Co istotne dyrektywa ta jednak nie wymaga, aby Sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. (...) Celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt C#96/16 i C#94/17). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających

nieuczciwe warunki umów (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie sygn. C#453/10). Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie C#96/16 i C#94/17). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesadzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). W konsekwencji przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia znajdujące się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. (...) Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C#154/15, C#307/15 i C#308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (...) Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18). Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C-26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C-70/17 i C-179/17). Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. (...) Jednakże (...) nawet jeśli przepisy takie jak te, na które powołuje się Sąd (przepis art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 3531 k.c. i art. 354 k.c.), zważywszy na ich ogólny charakter i konieczność ich stosowania, mogłyby z pożytkiem zastąpić przedmiotowe nieuczciwe warunki w drodze przeprowadzanej przez Sąd krajowy zwykłej operacji zastąpienia, to w każdym razie nie wydaje się, aby były one przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (...) (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18).

Przenosząc powyższe rozważania w realiach przedmiotowej sprawy dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 3851 § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zarówno przedmiotowej umowy o kredyt jak też właściwego do niej regulaminu, w tym w szczególności postanowienia dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one

sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów jak również nie były one z powodami indywidualnie ustalone to postanowienia te, jak była o tym wielokrotnie mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej postanowienia te określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa kredytu również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna.

Podkreślenia przy tym wymaga, że na rozprawie po otrzymaniu stosownych pouczeń powodowie sprzeciwili się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomi, że konsekwencje trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy mogą być dla nich szczególnie niekorzystne sprzeciwili się również udzieleniu im ochrony przed tymi konsekwencjami również przez wprowadzenie regulacji zastępczej, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

Mając powyższe na uwadze biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty oraz stanowiska stron postępowania koniecznym było przyjąć, że powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta z pozwanym jest nieważna, a zarzuty pozwanego w tym zakresie okazały się bezzasadne. Stąd też zasadnym było w całości uwzględnić żądanie główne powodów i ustalić, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 05.09.2007 r. zawarta przez powodów L. K. (obecnie: S.), B. K. i W. K. z pozwanym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jest nieważna – pkt I. sentencji wyroku.

Z uwagi natomiast uwzględnienia roszczenia głównego w całości brak było podstaw i konieczności do rozpoznawania zgłoszonych przez powodów roszczeń ewentualnych (zgłoszonych na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego), a tym samym zgłoszonych przez pozwanego do tych roszczeń zarzutów i odnoszenia się do podnoszonych przez niego w związku z tym okoliczności. W konsekwencji zasadnym było oddalić powództwo powodów w pozostałym zakresie – pkt II. sentencji wyroku.

Powodowie wygrali sprawę w 100%. Stąd też na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. koniecznym było zasądzić od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego biorąc przy tym pod rozwagę przepis § 2 pkt 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów [Dz.U.2015/1800 po zmianie] – pkt III. sentencji wyroku.

O nakazaniu pobrania od pozwanego kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (przyznanego świadkowi zwrotu kosztów stawiennictwa do Sądu) orzeczono na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych [Dz.U.2014/1025] – pkt IV. sentencji wyroku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.